



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(481)**

31. posiedzenie  
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu  
w dniu 28 października 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o nadaniu nowej nazwy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (druk senacki nr 322, druki sejmowe nr 1026, 1104).

*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 02)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Wiatr)*

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Otwieram posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Bardzo serdecznie witam panów senatorów.

*(Rozmowy na sali)*

Kiedy na zbiórce zuchy zachowują się zbyt głośno, to zuchmistrz mówi coraz ciszej i wtedy wszyscy się dostosowują.

Bardzo serdecznie witam więc panów senatorów, a także naszych gości: pana Andrzeja Kurkiewicza, dyrektora Departamentu Organizacji Szkół Wyższych, panią Dorotę Krupę z Departamentu Legislacyjno-Prawnego w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Witam jego magnificencję pana rektora Mariana Gorynię z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, witam naszego legislatora pana Jakuba Zabielskiego.

Mają też państwo osobisty przekaz od pani minister Grażyny Prawelskiej-Skrzypek z przeprosinami za dzisiejszą nieobecność. Pani minister poczuwała się do obowiązku i chciała tu być, ale z racji intensywnych prac związanych z pięcioma projektami ustaw, a jeszcze bardziej z powodu wizyty pani minister w Olsztynie, gdzie odbywa się spotkanie na poziomie dyplomacji międzynarodowej, ponieważ jest powoływany edukacyjny ośrodek polsko-litewski na poziomie szkolnictwa wyższego i katedra litewska na uczelni, którą reprezentuje pan senator Górecki... Dlatego mamy przyjemność przywitać pana dyrektora Andrzeja Kurkiewicza, którego mieliśmy już okazję spotkać i tutaj gościć.

Przedmiotem naszego dzisiejszego posiedzenia jest stanowisko w sprawie ustawy dotyczącej nadania nowej nazwy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Już jesteśmy wdrożeni i przyzwyczajeni do procedury zmiany nazw uczelni. To ciągle będzie jeszcze jakiś czas trwało. Myślę, że bez końca, bo ciągle coś tam się dzieje.

Znamy art. 3 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym z 25 sierpnia 2005 r., wszelkie jego wady i zalety, niedopowiedzenia i trudności interpretacyjne. Jesteśmy też po dyskusji. Panowie senatorowie, którzy byli w poprzedniej kadencji, mieli już okazję procedować nad zmianą nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie, ostatnio zajmowaliśmy się Akademią Pedagogiczną w Krakowie, a dzisiaj zajmujemy się Akademią Ekonomiczną w Poznaniu.

Bardzo proszę pana dyrektora o przedstawienie ustawy.

---

**Dyrektor Departamentu Organizacji Szkół Wyższych  
w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
Andrzej Kurkiewicz:**

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie! Magnificencjo!

W imieniu rządu przedstawiam projekt ustawy o nadaniu nowej nazwy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Zakłada on zmianę nazwy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu na Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu. Przepis art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. prawo o szkolnictwie wyższym daje uczelniom spełniającym wymagania określone w tym przepisie możliwość używania w swej nazwie wyrazu „uniwersytet” uzupełnionego przymiotnikiem lub przymiotnikami określającymi profil uczelni. Stosownie do przywołanego przepisu nadanie nazwy „uniwersytet” uzupełnionej przymiotnikiem jest uzależnione od posiadania przez uczelnię sześciu uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, w tym co najmniej czterech uprawnień w zakresie nauk objętych profilem uczelni.

Uczelnia, o której mowa w projektowanej ustawie, spełnia kryteria ustawowe związane z liczbą posiadanych uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, to jest posiada uprawnienia do nadawania następujących stopni naukowych doktora według wykazu jednostek organizacyjnych uprawnionych do nadawania stopni naukowych i stopni w zakresie sztuki oraz nazw nadawanych stopni Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów. Są to: doktor nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia na Wydziale Zarządzania, doktor nauk ekonomicznych w dyscyplinie nauki o zarządzaniu na Wydziale Zarządzania, doktor nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia na Wydziale Ekonomii, doktor nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia na Wydziale Informatyki i Gospodarki Elektronicznej, doktor nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia na Wydziale Gospodarki Międzynarodowej oraz doktor nauk ekonomicznych w dyscyplinie towaroznawstwo na Wydziale Towaroznawstwa.

Użyty w proponowanej nazwie przymiotnik „ekonomiczny”, określający profil uczelni, odpowiada dziedzinie nauki oraz dyscyplinom naukowym, w jakich akademia posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora.

Zmiana nazwy na Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, została poparta wolą senatu Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, wyrażoną w uchwale nr 37 z 29 lutego 2008 r. Zmianę nazwy poparł również Parlament Studencki Akademii Ekonomicznej w Poznaniu uchwałą z dnia 7 marca 2008 r.

Projektowana ustawa nie spowoduje dodatkowych skutków finansowych dla budżetu państwa ani dla budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Koszty związane ze zmianą nazwy uczelni są to koszty wymiany pieczęci, tablic, wizytówek i wymiany legitymacji studenckich i wyniosą około 120 tysięcy zł. Zgodnie z oświadczeniem rektora Akademii Ekonomicznej w Poznaniu koszty te zostaną pokryte ze środków będących w dyspozycji uczelni. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję, Panie Dyrektorze.  
Bardzo proszę pana legislatora.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, Szanowni Państwo, ustawa nie budzi zastrzeżeń legislacyjnych.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, zgodnie z naszym obyczajem poprosimy jego magnificencję rektora o krótką informację o uczelni. Wydaje się, że to, co nas najbardziej interesuje, już poznaliśmy, jest to liczba uprawnień doktorskich.

Na pewno interesowałyby nas jeszcze uprawnienia habilitacyjne, liczba profesorów, liczba doktorów habilitowanych. To są te mierniki świadczące o sile uczelni.

Panie Rektorze, bardzo proszę.

**Rektor Akademii Ekonomicznej w Poznaniu  
Marian Gorynia:**

Dzień dobry państwu. Bardzo dziękuję za zaproszenie na posiedzenie komisji.

Jestem rektorem Akademii Ekonomicznej w Poznaniu od 1 września tego roku. Mój znakomity poprzednik pan profesor Witold Jurek, z którym współpracowałem jako prorektor przez dwie kadencje, jest – można powiedzieć – twórcą tego kroku, który polega na uzyskaniu nazwy „Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu”.

Nasza uczelnia rozpoczęła niedawno osiemdziesiąty trzeci rok akademicki. Powstaliśmy w 1926 r. Byliśmy założeni właściwie przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Poznaniu. Nie wydzielaliśmy się z uniwersytetów tak jak większość uczelni tego rodzaju, naszym założycielem była Izba Przemysłowo-Handlowa.

W naszej uczelni jest zatrudnionych łącznie około tysiąca stu osób, z tego przeszło sześćuset pracowników naukowo-dydaktycznych, w tym około stu trzydziestu tak zwanych pracowników samodzielnych na pierwszym pełnym etacie w naszej uczelni, pięćdziesięciu kilku profesorów tytularnych. Tak wygląda potencjał kadrowy uczelni. Uczelnia składa się z pięciu wydziałów: Wydział Ekonomii, Wydział Zarządzania, Wydział Towaroznawstwa – to są trzy, a dwa wydziały są stosunkowo nowe, mają ponad dwa lata, są to Wydział Informatyki i Gospodarki Elektronicznej oraz Wydział Gospodarki Międzynarodowej. Te dwa wydziały tworzone były podobnie jak sama uczelnia w odpowiedzi, a nawet czasem z wyprzedzeniem tego, co było albo może być potrzebne w praktyce.

Była już mowa o naszych uprawnieniach doktorskich. Chciałbym państwu też powiedzieć, że dziedzina nauk ekonomicznych składa się z trzech dyscyplin: z ekonomii, nauk o zarządzaniu i z towaroznawstwa. We wszystkich tych dyscyplinach mamy uprawnienia doktorskie, ale mamy także uprawnienie habilitacyjne w każdej z tych dyscyplin, co czyni naszą uczelnię wyjątkową w skali Polski, mówię to z całą odpowiedzialnością, żadna uczelnia ekonomiczna nie ma uprawnień habilitacyjnych we wszystkich trzech dyscyplinach składających się na dziedzinę nauk ekonomicznych.

Jeśli chodzi o potencjał studencki naszej uczelni, to jest przeszło dwanaście tysięcy studentów na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych. Do tego należy doliczyć

około czterech tysięcy słuchaczy na studiach podyplomowych. Kilkuset studentów jest na studiach doktoranckich, studiach typu MBA. Łącznie studenci, słuchacze, pracownicy tworzą blisko osiemnastotysięczną społeczność akademicką naszej uczelni.

Panie Przewodniczący, jestem gotów mówić długo. Mogę mówić o naszych osiągnięciach w badaniach naukowych, o naszych osiągnięciach w dydaktyce, jeśli takie będzie przyzwolenie i zapotrzebowanie, stawiam się do dyspozycji. Natomiast liczę się z tym, że być może państwo stosowne informacje już posiadają. Powiem tylko jeszcze może jedno zdanie, że branża publicznych uczelni ekonomicznych w Polsce tak naprawdę składa się z pięciu uczelni. To są uczelnie w Krakowie, we Wrocławiu, w Katowicach, w Warszawie i w Poznaniu. Jesteśmy jedną z tych pięciu uczelni, potem jest kilka mocnych wydziałów na dużych uniwersytetach i to właściwie wyczerpuje wszystkie jednostki, które prowadzą działalność nie tylko w zakresie dydaktyki na poziomie wyższym, ale także w dziedzinie badań naukowych w szerszym wymiarze. Nie chciałbym, broń Boże, dyskwalifikować mniejszych uczelni i uczelni innych typów. Dziękuję uprzejmie.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję, Panie Rektorze.

Proszę państwa, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu rzeczywiście wyczerpuje wszystkie trzy uprawnienia w zakresie trzech dyscyplin z ekonomii. Więcej nie ma. Łącznie ma ich sześć.

Chciałbym natomiast zaznaczyć tutaj dwie rzeczy jako pozytywy, myślę, że jest to wkład uczelni poznańskiej do naszego krajowego dorobku.

O pierwszej sprawie poinformował mnie uprzejmie w kuluarach pan rektor, za co bardzo dziękuję. Chodzi o to, że pan profesor jest autorem wniosku do centralnej komisji w zakresie wydzielenia czwartej dyscypliny w naukach ekonomicznych. Jeśli panowie profesorowie pamiętają, w poprzedniej kadencji namawialiśmy do tego pana rektora Borowieckiego, który był kompletnie, że tak powiem, zamknięty na tę inicjatywę. To oczywiście wymaga dłuższego czasu, nawet się zastanawiałem, nie jestem specjalistą w tej dziedzinie, czy te cztery dyscypliny wyczerpują cały zakres, bo być może nie. To zresztą wiąże się z drugim moim spostrzeżeniem, polegającym na zwróceniu uwagi na pewne pozytywy.

Te dwa nowe wydziały, o których pan rektor tylko napomknął, zasługują na uwagę; proszę zauważyć, że ich zawartość merytoryczna jest unikatowa, a z drugiej strony niezwykle potrzebna. Nie tak dawno, w ubiegłym tygodniu dyskutowałem na temat obecnej sytuacji finansowej i gospodarczej świata z osobą, która akurat przyleciała zza oceanu, wymienialiśmy poglądy, między innymi na temat kondycji polskich uczelni ekonomicznych.

Wiemy, że dwadzieścia lat temu ekonomia wyglądała trochę inaczej i inaczej się nazywała, w tym momencie myślę wyłącznie o zabarwieniu ideologicznym, to były nauki mocno zideologizowane. Pamiętamy podręczniki akademickie pana Oskara Langego. To właśnie jest ten bagaż.

Z drugiej strony jest ogromna dynamika dnia dzisiejszego i muszę powiedzieć, że te dwa wydziały: Wydział Gospodarki Międzynarodowej i Wydział Informatyki i Gospodarki Elektronicznej to jest coś rzeczywiście wyjątkowego. Po naszym posiedzeniu zapewne siądę przed komputerem i zobaczę w Internecie jak to wygląda na pozostałych uczelniach ekonomicznych.

Tutaj natomiast wydaje się, że to nowatorstwo jest niezwykle. Czasem zajmujemy się, Panie Rektorze, ustawami dotyczącymi podpisu elektronicznego. Odraczamy je po raz trzeci, przesuwamy w czasie, a to się dzieje. Może nie my, ale nasze dzieci korzystają z tego bardzo skutecznie i niezauważanie tego jest dużym błędem. Dlatego sądzę, że te dwa elementy są niezwykle pozytywne.

Zapytałbym jeszcze pana rektora, ile jest uprawnień habilitacyjnych, bo zostały wymienione...

(*Głos z sali:* Trzy.)

Trzy pojedyncze, tak?

### **Rektor Akademii Ekonomicznej w Poznaniu**

**Marian Gorynia:**

Już odpowiadam.

Panie Profesorze, Panie Przewodniczący, są trzy uprawnienia habilitacyjne na każdym z naszych, jak my to nazywamy, starych wydziałów, czyli na wydziale... Przepraszam najmocniej, są cztery uprawnienia habilitacyjne na trzech wydziałach. Wydział Zarządzania liczy około pięćdziesięciu pracowników samodzielnych i na tym wydziale są dwa uprawnienia doktorskie: w ekonomii i w naukach o zarządzaniu. Na Wydziale Ekonomii natomiast jest jedno uprawnienie habilitacyjne w dyscyplinie ekonomia, a na Wydziale Towaroznawstwa jest uprawnienie habilitacyjne w dyscyplinie towaroznawstwo.

Panie Przewodniczący, jeśli mógłbym, bo poczułem się troszkę wywołany, powiedzieć dwa zdania o nowych wydziałach. Istotnie motywem powołania tych wydziałów była chęć wyjścia naprzeciw potrzebom, jakie dawały się zauważyć w praktyce, nie był to tylko manewr organizacyjny czy restrukturyzacja związana z zamiarem zmiany nazwy uczelni. Szczególnie wydział z nazwą informatyka w tytule jest bardzo nowatorski. Mamy zawarte konsorcjum z Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu i Politechniką Poznańską, aby prowadzić unikatowy kierunek studiów: techniczne zastosowania Internetu. To wszystko robimy razem z wielką międzynarodową firmą informatyczną Telcordia, która realizuje inwestycje, otwiera, a właściwie już zapoczątkowała swój ośrodek badawczo-rozwojowy w Poznaniu. Jesteśmy też uczelnią, która na Wydziale Informatyki i Gospodarki Elektronicznej ma trzy katedry z informatyką w nazwie, a szefami tych katedr są profesorowie, doktorzy, inżynierowie habilitowani. To jest pewne novum na uczelniach ekonomicznych, że zajmujemy się tym, jak informatyka może być zastosowana do praktycznego prowadzenia biznesu. Zresztą nasz znakomity profesor, pan profesor Celary, niejednokrotnie świadczył usługi doradcze na rzecz Sejmu, a także Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Jest w swojej dziedzinie osobą niezwykle znaną.

Podobnie przedstawia się historia z Wydziałem Gospodarki Międzynarodowej. Takiego wydziału, o takiej nazwie i z taką kumulacją specjalistów w tym obszarze właściwie nie znajdziemy na żadnej uczelni w Polsce. Jedynie może Kolegium Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej mogłoby być porównywane pod tym względem z naszym nowym wydziałem. Dziękuję bardzo.

Przepraszam, jeśli przekroczyłem czas.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Oczywiście bardzo za to dziękujemy.

Mógłbym tutaj kontynuować ten wątek, który będzie miał zabarwienie trochę osobiste, ze względu na to, że ten wątek informatyczny i to konsorcjum, o którym pan rektor wspominał, są mi bliskie, ponieważ od jakiegoś czasu zajmuję się infrastrukturą informatyczną dla nauki. Proszę państwa, w zasadzie wszystkie uczelnie, instytuty badawcze w Polsce są zaopatrywane w Internet przez konsorcjum Pionier, Polski Internet Optyczny, którego operator ma siedzibę właśnie w Poznaniu, Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe, które co prawda jest afiliowane przy Instytucie Chemii Bioorganicznej Polskiej Akademii Nauk.

Pan profesor Węglarz, który stoi na jego czele, jest pracownikiem Politechniki Poznańskiej. W skład konsorcjum wchodzi dwadzieścia dwie jednostki reprezentujące wszystkie ośrodki akademickie.

Nie ukrywam natomiast, że mam zaszczyt już drugą kadencję być przewodniczącym rady tego konsorcjum i w przyszłym tygodniu będę musiał opuścić posiedzenie Senatu, bo jest wielka gala w Poznaniu, piętnastolecie Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego i pięciolecie konsorcjum Pionier, ale skoro już mowa o jubileuszach, to się pochwalę, że właśnie w niedzielę i w poniedziałek mieliśmy trzydziestopięciolecie Akademickiego Centrum Komputerowego Cyfronet w Krakowie, którego jestem dyrektorem. To było pierwsze w Polsce centrum komputerowe. Dziękujemy pani minister za obecność, to była podniosła uroczystość.

Mamy jednak świadomość, że dynamika, o której mówiliśmy przy omawianiu wydziałów, może najbardziej dotyczy infrastruktury informatycznej, a tu niestety są potrzebne środki. Zobaczymy jak to wszystko będzie się układało. Na razie w naszej komisji nie zajmowaliśmy się informatyką, ale mówią, że dopóki się czymś nie zajmujemy, to znaczy, że jest dobrze. Nie wiem, czy to prawda, ale może tak jest.

Proszę państwa, czy są pytania, głosy w dyskusji? Jeśli nie, to przystąpimy do przegłosowania tej ustawy bez poprawek.

Dobrze, pan senator Bergier, bardzo proszę.

### **Senator Józef Bergier:**

Panie Przewodniczący! Koleżanki i Koledzy! Wasza Magnificencjo!

To przyjemnie, kiedy uczelnia ubiega się o zmianę nazwy i spełnia wymogi, wtedy łatwiej dyskutować i łatwiej przestrzegać prawa w parlamencie.

Druga część to pytanie. Dla pełności prezentacji uczelni chciałbym zapoznać się także z dorobkiem wydawniczym uczelni, a więc wydawnictwami recenzowanymi. Czy mógłby pan rektor przybliżyć nam możliwie syntetycznie, jaki jest to dorobek w zakresie wydawnictw recenzowanych?

### **Rektor Akademii Ekonomicznej w Poznaniu**

#### **Marian Gorynia:**

Mamy wydawnictwo uczelniane, które jest prawie tak stare jak uczelnia. Wydawnictwo to prowadzi działalność wydawniczą na poziomie zbliżonym do wymienionych przeze mnie wcześniej pozostałych uczelni ekonomicznych.

Nie jestem przygotowany w tej chwili, aby podać liczbę monografii wydanych w tym roku. Jestem przekonany, że jest ich sto kilkadziesiąt. Podręczników o charakterze dydaktycznym jest także sto kilkadziesiąt. Bliższych liczb w tej chwili nie potrafię



podać, ale w każdej chwili mogę to uzupełnić. Nie wiem, czy pana senatora taka odpowiedź satysfakcjonuje. Nie noszę tego po prostu w pamięci. Wiem natomiast, że jeśli chodzi o zbiory biblioteczne, co wiąże się ze sprawą, o którą pan był uprzejmy zapytać, to mamy około sześciuset tysięcy woluminów. To są największe zbiory w zakresie literatury ekonomicznej w Polsce zachodnio-centralnej, jeśli tak wolno się wyrazić.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.  
Jeszcze pan senator Bergier. Proszę bardzo.

**Senator Józef Bergier:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Nie pytałem, czy jest wydawnictwo, ile woluminów posiada uczelnia, bo zdaję sobie sprawę, że to jest ogromny dorobek, ale próbowałem zapytać o nazwę wydawnictw i ich siłę na rynku punktacji tych czasopism, które są recenzowane, bo myślę, że to jest silną stroną państwa uczelni i warto to wyeksponować. Stąd moje pytanie. Dziękuję bardzo.

**Rektor Akademii Ekonomicznej w Poznaniu  
Marian Gorynia:**

Bardzo chętnie po doprecyzowaniu treści pytania mogę na nie odpowiedzieć. Otóż to też z informatyzowaliśmy w uczelni i mamy coś, co jak sądzę jest unikalne nie tylko w skali uczelni ekonomicznych, mamy Internetowy System Bibliograficzny, do którego każdy pracownik po opublikowaniu jakiejkolwiek pracy zobowiązany jest samodzielnie to wprowadzić. Mamy automatyczne naliczanie punktów, które następnie są wykorzystywane do alokacji pieniędzy w ramach uczelni zarówno w tak zwanych badaniach własnych, jak i w tak zwanych badaniach statutowych.

W czteroletnim okresie istnienia Internetowego Systemu Bibliograficznego w naszej uczelni mamy sto kilkadziesiąt publikacji na tak zwanej liście filadelfijskiej. Mamy też bardzo dużą liczbę publikacji w recenzowanych wydawnictwach ogólnopolskich, w najbardziej znanych czasopismach, takich jak „Ekonomista” czy „Gospodarka Narodowa”. Liczb tutaj nie jestem w stanie podać, ale myślę, że pośrednio moją odpowiedzią na pytanie pana senatora mogłoby być stwierdzenie, że dwa z trzech wydziałów mają pierwszą kategorię w dawnym nazewnictwie KBN w ministerstwie obecnie noszącym nazwę Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Trzy wydziały natomiast posiadają drugą kategorię. Jak wiemy, podstawą do przyznawania tych kategorii jest między innymi czy przede wszystkim stan publikacji wyprodukowanych w uczelni.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Kadry także. Ile publikacji i ile kadr.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Pan senator Górecki, bardzo proszę.

**Senator Ryszard Górecki:**

Mam pytanie do pana rektora. Jaki jest procent studentów zagranicznych i na jakich kierunkach, czy w ogóle macie ofertę kształcenia w języku angielskim?

**Rektor Akademii Ekonomicznej w Poznaniu  
Marian Gorynia:**

Tak. Mamy dwusemestralną ofertę kształcenia w języku angielskim od około sześciu, siedmiu lat. Ta oferta została stworzona przede wszystkim dla studentów przyjeżdżających do naszej uczelni w ramach programu Erasmus. W tym roku akademickim mamy ich około stu. Około stu studentów przyjeżdża do naszej uczelni w ramach Erasmusa.

Oprócz tego mamy także wykłady w innych językach obcych, w niemieckim, francuskim i rosyjskim. Zarówno wykłady w języku angielskim adresowane przede wszystkim do uczestników programu Erasmus, jak i pozostałe wykłady, które wymieniłem, są także adresowane do polskich studentów, naszych studentów, którzy w ramach kształtowania swoich indywidualnych ścieżek studiów mogą wybierać także przedmioty w językach obcych.

Jeżeli natomiast chodzi o pełne kształcenie w języku obcym, to w tym roku wystartowaliśmy ze specjalnością International Business na Wydziale Gospodarki Międzynarodowej, to jest ten nowy wydział, który rozpoczął trzeci rok istnienia. W pierwszym rzucie zgłosiło się, czy byliśmy w stanie pozyskać z rynku około dwudziestu studentów, w większości z zagranicy, ale zdaje się, że dwie osoby są z Polski. To są studia płatne.

Poza tym, jeśli chodzi o nauczanie w językach obcych, mamy w uchwale senatu taki zapis, iż studenci wszystkich wydziałów co najmniej jeden przedmiot w ramach przedmiotów wybieranych zobowiązani są odbyć, czy zaliczyć wybierając spośród przedmiotów prowadzonych w językach obcych. W ten sposób zachęcamy do tego, aby polepszać umiejętności językowe.

Dodam też, że około czterystu naszych studentów w tej chwili jest za granicą przede wszystkim w ramach programu Erasmus, ale także w ramach porozumień dwustronnych, które mamy z różnymi uczelniami w Europie i poza Europą. Właściwie w tej chwili doszliśmy do takiego wskaźnika, że co trzeci, czwarty student, uczestnik studiów stacjonarnych to jest student, który odbywa semestr lub dwa semestry studiów za granicą. Sądzę więc, że to są liczby – jeśli panowie profesorowie znają stany w innych uczelniach – którymi można się tutaj przed państwem pochwalić, co czynię z przyjemnością.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, składam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Proszę państwa, przyjęliśmy ustawę bez poprawek.

Jeśli chodzi o sprawozdawcę, to tak: w sprawie akademii pedagogicznej sprawozdawcą był pan senator Massalski, pan senator Bergier jest sprawozdawcą w sprawie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, jeśli dobrze pamiętam. Zatem proponowałbym, aby sprawozdawcą był profesor Knosala albo profesor Górecki.

*(Senator Ryszard Knosala: Jestem gotów.)*

*(Senator Ryszard Górecki: Też.)*

Sprawozdawcą może być tylko jedna osoba. *(Wesołość na sali)*

*(Senator Ryszard Górecki: Ekonomista, to oddaję.)*

Pan senator Knosala.

Proszę państwa, zbliżamy się do końca naszego posiedzenia.

Pozostało mi pogratulować panu rektorowi. Usłyszeliśmy tu bardzo wiele ciekawych rzeczy i rzeczywiście nie mamy wątpliwości, każda nowoczesna uczelnia cieszy, a uczelnie ekonomiczne wydają się tu szczególnie istotne.

Muszę powiedzieć, że był taki moment, kiedy zajmowałem się też pewnymi opracowaniami w zakresie polityki prorodzinnej państwa i przy tej okazji zetknąłem się z kilkoma opracowaniami, które zasłużyły na nagrodę Nobla. Były to opracowania ekonomistów w zakresie kapitału ludzkiego. Okazuje się, że w naszej komisji, gdzie zajmujemy się nauką, szkolnictwem wyższym, oświatą, edukacją, zajmujemy się także wychowaniem, mówimy o dzieciach i mówimy o rodzinie. Ten kapitał ludzki jest sprawą niesłychanie istotną. Jeśli popatrzymy na rozwój naszego państwa w II Rzeczypospolitej i po 1945 r. i 1989 r., to widać, jak nieprawdopodobnie wielkie znaczenie w zakresie dynamiki ma kondycja kapitału ludzkiego. Jeśli przyjrzymy się Niemcom po II wojnie światowej, to widać, że oni błyskawicznie się podnieśli, bo tam kapitał ludzki był nieprawdopodobnie mobilny i na nieprawdopodobnie wysokim poziomie.

Jeszcze raz gratulujemy panu rektorowi, dziękujemy.

Dziękujemy panu dyrektorowi i pani i legislator.

Zamykam posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 32)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851